

Poruszanie się po planecie Ziemia

Poruszanie się po planecie Ziemia

Gdy klient do sklepu wchodzi,
Oczami po półkach wodzi,
Często tego czego szuka, znaleźć nie potrafi,
Długo się w swym sercu tym nie trapi,
Podchodzi do kogoś z obsługi z zapytaniem,
” Czy coś takiego dostane?”
Pracownik sklep zna,
Wie co w którym miejscu znaleźć można,
Klienta prowadzi do odpowiedniego działu,
To co jest potrzebne ściąga z regału,
Klient ufa,
Że pracownik sklep zna,
I chociaż celu nie widać,
Zaczyna za nim podążać,
Żyjemy na planecie Ziemia,
Która tylko nasz Pan zna,
On jedynie może wskazać nam drogę,
Tylko czy serce nasze na to jest gotowe,
Klienowi szkoda czasu na szukanie czego samotnie,
I z nami powinno być podobnie,
Nie powinniśmy czasu marnować,
Swoimi sposobami coś próbować rozwiązać,
Lecz Pana o drogę pytać,
Jego działaniu się poddać,
Chociaż zaufanie to lekcja trudna,
A droga do Bożego rozwiązania może być długa,
Z miejsca startu cel jest nie widoczny,
Ale mój Pan doprowadzić jest mocny,
Tylko Jego należy się uchwycić,
Z Nim w społeczności być,
Panie dopomóż w sercu się nie trapić,
Lecz w komorze przed Tobą być,
Ty Panie wiesz co się stanie,
Ja chce czekać na twoje działanie,
Zadaje dziś pytanie
„Jaki plan masz dla mnie,mój,Panie? „,
Czekam na to co mi odpowiesz,
Co się wydarzy tylko Ty wiesz,
Jezu Ty nie chcesz u człowieka widzieć na własną rękę działania,
Dziękuję ze uczysz zaufania.